

Polish Journal of Political Science

Volume 4 Issue 4 (2018)



(this page is intentionally left blank)

Polish Journal of Political Science

Volume 4 Issue 4

Editorial Board

Clifford Angell Bates Jr., University of Warsaw

Stephen Brooks, University of Michigan

Michael Freeden, University of Nottingham, University of Oxford

Shpresa Kureta, Her Excellency Ambassador of Albania to Poland

Paolo Pombeni, University of Bologna

Bohdan Szlachta, Jagiellonian University in Krakow

Tomasz Żyro, University of Warsaw

Chief editor

Jarosław Szczepański

Editor

Karolina Kochańczyk-Bonińska

Associate editors

Maciej Sadowski

Łukasz Smalec

Marta de Zuniga

eISSN 2391-3991

Original version: e-book

Visit our site: www.pjps.pl

Submit your paper: pjps@inop.edu.pl

(this page is intentionally left blank)

Table of Contents

Articles

Jarosław Szczepański

American Political Spectrum p. 7

Daria Codek

Aksjologia bezpieczeństwa narodowego w wypowiedziach
biskupów polowych Wojska Polskiego p. 21

Marcin Olechowski

The negative influence of armament on ecological security
Can it be reduced? p. 49

Paulina Kalina

Recenzja: Krzysztof Świrek, *Teorie ideologii na przecięciu
marksizmu i psychoanalizy*, ss. 351 p. 71

Paulina Kalina

Numer indeksu 392506

Recenzja:

Krzysztof Świrek, *Teorie ideologii na przecięciu marksizmu i psychoanalizy*, ss. 351

Praca Krzysztofa Świrka jest pracą przeglądową co do stanowisk w debacie dotyczących tego czym są i jak można rozumieć ideologie i ideologiczność. Jest również próbą usystematyzowanego przedstawienia tego czym jest ideologia rozumiana nie na sposób potoczny, ale techniczny. To ostatnie oznacza próbę przedstawienia ideologii, jak to ujął w swojej opinii na temat recenzowanej publikacji dr hab. Jan Sowa „stelaż podmiotowości”. Warto zaznaczyć, że recenzowana praca jest zrewidowaną wersją doktoratu Krzysztofa Świrka zatytułowanego *Teorie ideologii na przecięciu psychoanalizy i marksizmu: Althusser, Jameson, Žižek*¹. Autor mocno inspirował się przemyśleniami Žižeka już we wstępie przywołując jego rozważania nad siłą ideologii, gdzie wskazuje on że ideologia działa najmocniej nie w czasach komunizmu czy stalinizmu ale w czasach które wielu nazywa postideologicznymi, i właśnie fakt że nie jest rozpoznawana sprawia że jest ona tak silna

¹ <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/1659>, dostęp 10 grudnia 2018 roku. Praca obroniona 13 września 2016 roku w Instytucie Socjologii UW. Rozprawa została przygotowana pod kierunkiem naukowym dr hab. Pawła Śpiewaka oraz pozytywnie zrecenzowana przez dr hab. Andrzeja Ledera (IFiS PAN) i dr hab. Jana Sowy (UJ).

Praca została podzielona na pięć rozdziałów. Pierwszy ma charakter wprowadzających i zatytułowany jest *Po końcu ideologii*. Autor już samym tytułem nawiązuje do hasła końca ideologii, które analizował już wcześniej w swoim artykule *Trzy końce ideologii – najważniejsze dwudziestowieczne ujęcia problemu*². Jest to więc niejako kontynuacja i nawiązanie do pracy naukowej prowadzonej od kilku lat. Autor na wstępie zwraca uwagę na trudności jakie pojawiają się wraz z próbą zdefiniowania pojęć politycznych, wskazuje on ponadto że trudności te pojawiają się z dwóch powodów: po pierwsze pojęcia te są często używane w życiu codziennym a co za tym idzie nabierają nieostrości, po drugie i chyba najważniejsze autor wskazuje że jednym z wymiarów polityki jest właśnie walka o definicje, dlatego też jak wskazuje autor ich rozumienie zależne będzie od wyznawanych przez nas wartości.

We prowadzącym rozdziale zaprezentowane zostają marksizm jako ideologia totalna, problem końca ideologii oraz problem ideologii (liczba mnoga) stalinizmu. Niezależnie od poglądów politycznych za ciekawe uznać można rozważania nad kapitalizmem i jego kryzysami, autor wskazuje że ma on duże mankamenty a także przeszedł bardzo duży kryzys w 2008 roku ale nawet to nie sprawiło że świat drastycznie odwrócił się w stronę lewicy (w tym wypadku pojmowanej jako marksizm, komunizm). Świrek przyczyny tego zjawiska poszukuje w tzw. „delegitymizacji marksizmu” spowodowanej działalnością myśli liberalnej i konserwatywnej.

Rozdział drugi zatytułowany *Karol Marks i pole krytyki ideologii* podejmuje tematykę dotyczącą sposobu lektury

² K. Świrek, *Trzy końce ideologii – najważniejsze dwudziestowieczne ujęcia problemu*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2013, nr 1.

prac Marksa, kwestii reprodukcji i reprezentacji w odniesieniu od ideologii. Autor przywołuje w tym rozdziale teksty Leszka Kołakowskiego i jego ostateczny rozrachunek z ideologią Marksizmu. Krytykę marksizmu Kołakowskiego autor zestawia z tekstami Louisa Althussera, działacza francuskiej partii komunistycznej, któremu również przyznaje racje. Zgodnie z jego analizami wiele z błędów jak np. Gułag nie były jak wskazuje Kołakowski konsekwencją pychy i wiary że można zbudować „raj na ziemi”, ale jak wskazuje Louis Althusser, były one konsekwencją czytania i wdrażania Marksa w sposób dogmatyczny. Nie zauważano jak wskazuje autor że „teoria Marksa” nie jest kompletna, że nie posiada pozytywnej wizji państwa, a jedynie zaprzeczenie państwa burżuazyjnego, brak w niej definicji ideologii czy rozwiniętego pojęcia partii. Autor podsumowuje jednak że te braki nie wyjaśniają porażki komunistycznej partii politycznej.

W dalszej części rozdziału autor pochyla się również nad próbą „powrotu do marksizmu” dokonaną przez Althussera który zestawiając wczesne w późne teksty Marksa próbował uwolnić marksizm od niejasności, wszystkiego tego co nieprecyzyjne i co sprawiło jego wyznawcom trudności nie do rozwiązania. Autor docenia tę próbę redefinicji myśli Marksa, wskazując jednak że jego wysiłki wydają się nieco egzotyczne skoro „polityka marksistowska” zniknęła wraz z ostatnimi partiami komunistycznymi, tutaj nie sposób zgodzić się z autorem ponieważ kondycja partii komunistycznych (może często takich które ze względu na złe skojarzenia dokonały „rebrandingu”, choć również nie wszystkie) a także bardzo wielu partii neomarksistowskich również opierających się o walkę klas, ma się bardzo dobrze. Wiele z postulatów tych partii z zakresu opieki społecznej czy warunków pracy zostało zrealizowanych dlatego nie mają one tak

klasycznej formy jednak nie należy ich zupełnie pomijać, w końcu studiując na politologii wciąż znaleźć można osoby zaczytujące się nie tylko w pracach samego Marksa ale Louisa Althussera i jemu podobnych, co nie spotyka się również ze zdziwieniem czy negatywnym odbiorem dużej części wykładowców posiadających zbieżne poglądy (tak bardzo popularne na uniwersytetach).

Rozdział trzeci, *Interwencja psychoanalizy* wprowadza do pracy wątki dotyczące wykorzystania psychoanalizy w badaniach nad ideologią. Rozdział ten poświęcony jest interwencji psychoanalizy jako języka teoretycznego w problematykę ideologii. W tej części analizie poddane zostają psychoanaliza oraz marksizm jako ideologie zaangażowane. Również jako ideologie odwołujące się do antagonizmów np. marksistowska koncepcja walki klas. W dalszej części pracy zostaje podjęta próba integracji obu ujęć za pomocą koncepcji struktury. Ponadto rozdział prowadzi omówienie myśli Jacques'a Lacana, jako rozwijającej ten właśnie, strukturalny aspekt psychoanalizy.

Przedostatni rozdział czwarty, *Podmiot w strukturze* to przede wszystkim analiza prac Louisa Althussera, Fredrica Jamesona i Slavoj'a Žižka. Inaczej, niż w rozdziałach poprzednich, prace tych autorów nie są wykorzystywane jako komentarze i pomoc w interpretacji innych socjologów czy filozofów. Są traktowane jako źródła samodzielnych koncepcji. Na początku przedstawiona zostaje analiza „podmiotu” Althussera jako pewnej formy ideologicznej. Zostaje zaproponowana także modyfikacja modelu Althussera, która umożliwia oddzielenie ideologicznego charakteru interpelacji od struktury podmiotowej jako odrębnego problemu. W drugiej kolejności opisana zostaje perspektywa Fredrica Jamesona, który odczytuje pojęcie podmiotu dialektycznie.

Wskazuje on, że struktury podmiotowe rozwijają się w rytmie kolejnych alienacji i ich przekraczania.

W trzeciej kolejności analizowane są prace Slavoj Žižka. Rekonstrukcja skupiona jest w tym wypadku na dwóch ważnych motywach jego teorii. Pierwszym jest negatywność, która zgodnie z ujęciem Žižka jest „miejscem” wyłonienia się podmiotu. Po drugie „uznanie”, które jest rozumiane jako wzięcie odpowiedzialności przez podmiot za własną, zdeteminowaną strukturalnie sytuację.

Elementy wskazanych wyżej koncepcji zostają w dalszej części rozdziału poddane analizie, która odnoszona jest do koncepcji ideologii. Teoria podmiotu zostaje zestawiona z konceptualizacją struktury społecznej jako zorganizowanej wokół braku. Wymiar podmiotowy i strukturalny zostają następnie uzupełnione o wymiar sytuacji historycznej. Niejako podsumowaniem rozdziału jest zestawienie tych trzech wymiarów, tj.: podmiotowego, strukturalnego i historycznego w koncepcji przesilenia, jako momentu, w którym „nakładają się” na siebie determinacja i wolność działania politycznego.

Rozdział piąty to w istocie liczące 22 strony zakończeniem (podobnie jak rozdział pierwszy będący w istocie wprowadzeniem) zatytułowany *Ten, kto wie, nie wie, jak wiedzieć*. Rekonstruowana w książce teoria ideologii jest w rozdziale piątym rozpatrywana z perspektywy widzenia obecnego w niej problemu relacji wobec tego, co demaskowane. Krytyka iluzji jest w tej teorii połączona z uznaniem złożoności, konieczności i wagi tej iluzji. Autor wskazuje że krytyka iluzji mimo iż ważna i potrzebna to nie wszystko, ponieważ zniszczona iluzja zastąpiona może być nową równie niszczącą i uporczywą. Prócz tego autor podejmuje refleksję nad statusem wiedzy wytyczanej w „mitach” przez współczesną wersję krytyki ideologii. Ponadto wskazuje on że krytyka

ideologii nie daje nam podstaw do lekceważenia jej, a wręcz przeciwnie powinna doceniać ją jako pewną nieodzowną część życia. Autor w rozdziale podsumowującym snuje również rozważania na temat współczesnej demokracji neo-liberalnej i przerywających ją odskoków prawicowego populizmu, wskazuje również jak interwencje sił rynkowych uderzają w podstawowe elementy życia każdego człowieka. Za przykład podaje tutaj fakt że ceny nieruchomości z dnia na dzień mogą stać się nieosiągalne dla przeciętnego pracownika najemnego, fakt że wykwalifikowani pracownicy z dnia na dzień mogą stracić pracę dlatego że montownia przeniesiona została do krajów trzeciego świata, fakt że cena leku może szybko wzrosnąć i nie będzie na niego już stać ludzi pracujących a także fakt że w wyniku wahań na rynku walutowym rata kredytu może stać się zagrożeniem dla statystycznego budżetu domowego. W takich sytuacjach działa jego zdaniem jedynie ekonomiczna logika a demokracja zagrożona jest przez technokrację i prawicowy populizm.

Swoje rozważania autor podsumowuje myślą że „los demokracji znajduje się młotem szantażu rynkowego a kowadłem dyskursu obcego jej podstawowym wartościom” nie należy czekać aż na wielki kryzys demokracji która zmierza w tak złą stronę, ale wykorzystać każdą drobną usterkę żeby odnaleźć i wprowadzić rozwiązania cały czas powracających zagrożeń. Co ciekawe autor wskazuje że takie rozumienie możliwości politycznej wcale nie musi być obce marksizmowi, może klasycznej ortodoksyjnej jego wersji tak, ale już pewne formy marksizmu według Louisa Althussera jak najbardziej mogą zakładać działanie w taki sposób.

Struktura pracy pozwala w klarowny sposób śledzić narrację prowadzoną przez autora. Dodać przy tym należy, że narrację oryginalną i choć pisaną z perspektywy socjologa

to jednak godną polecenia każdemu politologowi. Tym bardziej, że prezentowane podejście do tego czym jest ideologia odbiega w od propozycji przedstawianych w podstawowych pozycjach wykorzystywanych chociażby w kursach z zakresu myśli politycznej.